

Kabaret Skecz, Piosenka Ekologiczna

Przypnijcie nas do sosny niech rozbrzmiewa nasz śpiew radosny

Przypnijcie nas do klomba i będzie bomba i będzie bomba

Przypnijcie nas do dzika niechaj z lasu dzik nie znika

Przypnijcie nas do cisa, bo los cisa nam nie zwisa

Koparki kopią Kopią

Buldożery buldożerzą Buldożerzą

Kombajny wypierają z pól klacze Ja płacze

A alkohol szkodzi zdrowiu To nie pij

Przypnijcie nas do jabłoni niech po jabłkach nas pogoni

A potem tak dla szpanu przypnijcie do Ryśka z Klanu

Zróbmy coś odważnego przypnijmy Pudzianowskiego

Poświęćmy się dla przyrody przypnijcie nas do cycków Dody

monolog: Kochani a na koniec nasz piosenki ekologicznej mamy dal was naszą ulubioną zabawę.

My mówimy: NA, a wy mówicie: TURA

My mówimy: WIE, a wy mówicie: WIEWIÓRKI

My mówimy: ŻÓRA, a wy mówicie: WINA

My mówimy: ŻÓRA, a wy pijecie: WINA